

Kacper Łądkowski

Recenzja:

Tomasz Gałkowski CP, *Ogólne zasady prawa w prawie kanonicznym*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2020, ss. 221

Termin „ogólne zasady prawa” pojawia się w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku tylko raz. Kanon 19 stanowi, że w przypadku wystąpienia luki prawnej sprawę należy rozstrzygnąć z uwzględnieniem ustaw wydanych w podobnych sprawach, ogólnych zasad prawa stosowanych z zachowaniem słuszności kanonicznej i stałej opinii uczonych. Wagę tego zagadnienia dostrzegł jednak o. Tomasz Gałkowski, który poświęcił mu całą swą książkę, zatytułowaną *Ogólne zasady prawa w prawie kanonicznym*. Motywem i swego rodzaju drogowskazem rozważań w niej zapisanych były dwie, już we wstępie podkreślone, różnice – między celami zasad prawa w porządkach prawnych świeckich i w prawie kanonicznym oraz między funkcją tychże zasad w obu kodeksach prawa kanonicznego (s. 12). Teoretycznoprawny sposób ujęcia zagadnienia wpisał się w bogaty dorobek naukowy autora, obejmujący liczne prace dotyczące kwestii fundamentalnych dla prawa kanonicznego¹.

Prawo kanoniczne jest według o. Tomasza Gałkowskiego zjawiskiem przede wszystkim teologalnym, a zatem refleksja nad nim powinna być odnoszona bezpośrednio do Boga. Wobec tego sposób jej prowadzenia oraz wnioski z niej płynące powinny być rozumiane najpierw w perspektywie teologicznej, a dopiero następnie jurydycznej². Od tego założenia uzależnione zostały treść i układ książki. Ów sposób ujęcia tytułowego zagadnienia znacząco ograniczył autorowi możliwość odwoływania się do teorii prawa świeckiego, której przedstawiciele o zasadach prawa napisali niemało, a nakazał analizę zbudowaną na rozumieniu prawa kanonicznego

¹ Zob. np. T. Gałkowski, *Użyteczność określania metody w kanonistyce*, „Prawo Kanoniczne” 60 (2017) nr 1, s. 3–22; T. Gałkowski, *Prawo kanoniczne czy kościelne*, „Prawo Kanoniczne” 62 (2019) nr 1, s. 3–23; T. Gałkowski, *Definiowanie prawa kanonicznego*, „Kościół i Prawo” 10 (2021) nr 2, s. 67–84.

² Zob. E. Szałafowski, *Podręcznik prawa kanonicznego*, cz. 1, Warszawa 1985, s. 20.

jako strukturalnego elementu Kościoła, stanowiącego z nim nierozłączną całość³. W związku z tym w całej pracy rozważania prawne łączą się i przenikają z rozważaniami eklezjologicznymi, co – w połączeniu z bogatą refleksją historyczną – sprawia, że książka ma cechy interdyscyplinarne, to zaś jest niewątpliwie pożądane w przypadku rozpraw teoretycznoprawnych.

Monografia została podzielona na trzy rozdziały, z których każdy miał za zadanie ujęcie ogólnych zasad prawa kanonicznego w innej perspektywie, tak aby uzyskać ich jak najpełniejszy obraz. Rozdział pierwszy (s. 15–73) stanowi analizę treści kan. 19 kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku. Rozdział drugi (s. 75–148) dotyczy teorii prawa kanonicznego i ukazuje tytułowe zagadnienie z perspektywy historii i jego rozumienia przez dawniejszych przedstawicieli kanonistyki. Ostatni, trzeci, rozdział (s. 149–202) ujmuje temat pracy w kontekście teologicznym, co stanowi swego rodzaju przeciwagę dla poprzednich, prawniczych rozdziałów. Na uznanie zasługują wnioski zamieszczone przy końcu każdego z rozdziałów, które pozwalają zebrać w jedno wszystkie poruszone wątki i stanowią łączniki z częściami po nich następującymi. Całość pracy zamyka się na 221 stronicach, co pozwala twierdzić, że autor nie zdecydował się na odtworzenie w pracy całości swego toku myślowego, ale przelał na papier uporządkowane wnioski z niego wynikające. Dzięki temu monografia jest przystępna dla wszystkich, którzy są zainteresowani zaproponowanym tematem.

Podział treści książki został zaplanowany według kryterium stosowanej metody. Rozdział pierwszy jest efektem interpretacji dogmatycznoprawnej, która rozłożyła na czynniki pierwsze normę wyrażoną w kan. 19 kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku poprzez jej analizę według podziału hipoteza–dyspozycja w kontekście tytułowych zasad prawa. W rozdziale drugim autor posłużył się metodą teoretycznoprawną. Na początku przywołał i zreferował liczne głosy doktryny kanonistycznej, które uporządkował według stanu prawnego, na którego podstawie poszczególni kanoniści wyrażali swe poglądy – od XIX wieku poprzez kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku aż do kodeksu obowiązującego. Takie ramy czasowe rozważań autor uzasadnił poglądem, że zasady prawa znalazły się w kościelnym porządku prawnym „ze względu na działalność ustawodawcy wyrażającą się w formie kodeksowej” (s. 78). W ostatnim, trzecim, rozdziale została zastosowana metoda teologiczna, polegająca na spojrzeniu na prawo

³ Zob. R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 2. *Teologia prawa kościelnego*, Warszawa 2001, s. 15–17.

kanoniczne jako na „element strukturalny Kościoła” (s. 150). Rozważania tej części książki zostały osnute wokół dwóch refleksji. Po pierwsze, wytłumaczone zostało łacińskie pojęcie *principium*, którego znaczenie nie zamyka się w polskim słowie „zasada”, ale oznacza także „początek” i „wartość” (s. 156). Po drugie, przedstawiono prawny wymiar Kościoła jako rzeczywistość w swej najgłębszej istocie dynamiczną. Z założenia tego wyniknął wniosek, że ogólne zasady są koniecznym elementem stosowania prawa i służą poprawnemu określeniu treści kanonicznego stosunku prawnego łączącego poszczególne podmioty w konkretnej sytuacji.

Przywołany sposób rozłożenia argumentów na rozdziały jest z pewnością wyrazem chęci jak najlepszego uporządkowania wywodu. Zastanawia jednak kolejność. Czemu rozdział o charakterze teologicznym został umieszczony na końcu pracy, skoro już we wstępie autor twierdził, że właśnie ten sposób rozumienia prawa kanonicznego uważa za najważniejszy? Można przypuszczać, że było to motywowane chęcią gradacji znaczenia argumentów. W taki sposób metoda dogmatyczna została przedstawiona jako najmniej, a teologiczna najbardziej, doskonała. Być może w ten sposób o. Tomasz Gałkowski chciał pokazać, że wady pierwszej z metod mogą zostać uzupełnione przez zalety kolejnych. Dzięki temu założeniu książka stała się niejako manifestem filozoficznoprawnych poglądów autora, przekraczających jej ścisłą tematykę.

Powyższy zabieg kompozycyjny nie pozostał jednak bez wpływu na ciągłość wywodu. Wynikająca z niego konieczność omawiania niektórych kwestii z różnych perspektyw w osobnych częściach książki sprawia, że poszczególne wątki mogą wydawać się nieukończone. Jest tak chociażby w przypadku kwestii relacji normy i prawa. W rozdziale pierwszym (s. 67–69) autor przeprowadził wnioskowanie wyprowadzone z różnicy pomiędzy kan. 20 kodeksu prawa kanonicznego z 1917 roku a kan. 19 kodeksu prawa kanonicznego z 1983 roku. W kodeksie z 1917 roku w przypadku napotkania luki prawnej – bo tego właśnie dotyczą przywołane kanony – adresat normy był zobligowany do jej sformułowania na podstawie elementów wymienionych w przepisie, natomiast w obowiązującym kodeksie – do rozstrzygnięcia sprawy. Według autora oznacza to, że sformułowanie normy jest operacją intelektualną całkowicie odmienną od rozstrzygnięcia sprawy. Jak można przypuszczać, o. Tomasz Gałkowski, chcąc utrzymać spójność metodologiczną pierwszej części pracy, zbyt skupił się na literalnej wykładni przepisów obu kodeksów, co doprowadziło go do wniosku o oddzielności jurydyczności i normatywności, a także – co w tym miejscu szczególnie ważne – do utożsamienia normy prawnej

z przepisem stanowionym⁴. Tak postawiony wniosek domagał się głębszego teoretycznoprawnego wyjaśnienia. Ze względu jednak na jasną delimitację stosowanej metodologii mogło ono znaleźć się dopiero w rozdziale następnym. Autor powrócił do tego zagadnienia w ramach rozważań dotyczących słuszności kanonicznej, która stanowi kryterium stosowania zasad prawa według kan. 19 kodeksu prawa kanonicznego⁵. Dopiero refleksja na ten temat pozwoliła na odróżnienie luki ustawodawczej od luki prawnej i sformułowanie tezy, że „rozstrzygnięcie przypadku prawnego polega nie na aplikacji istniejącej normy, lecz na jej wydobyciu z sytuacji prawnej” (s. 113). Dalsze uzasadnienie omawianego zagadnienia zostało zawarte w ostatniej części pracy, w której o. Tomasz Gałkowski wytłumaczył relację między prawem a konkretnymi normami postępowania za pomocą dynamicznego wymiaru prawnego aspektu Kościoła, który sprawia, że „zadanie rozstrzygnięcia, zgodnie z brzmieniem kanonu, polega nie na ustanowieniu normy określającej prawa i obowiązki, lecz na określeniu, do kogo one należą” (s. 185).

Przedstawiony przykład pokazuje, w jaki sposób podział pracy według kryterium metody zaważył na ciągłości wywodu. Rozwiązanie problemu poruszonego w pierwszym rozdziale pracy zostało umiejscowione, niejako ratami, w jej kolejnych częściach. Wymaga to od czytelnika zwiększonej uwagi i dobrej pamięci, tak aby był w stanie efektywnie podjąć i zrozumieć zawieszony wątek po przeczytaniu – dajmy na to – pięćdziesięciu stron dotyczących innych zagadnień. Z drugiej jednak strony podjęta w książce tematyka teoretycznoprawna nie ułatwia tworzenia prostych podziałów treści i zawsze wymaga od badacza podjęcia niełatwej decyzji co do sposobu poprowadzenia refleksji.

Monografia o. Tomasza Gałkowskiego stanowi z całą pewnością rzetelne i głębokie opracowanie niełatwego zagadnienia. Zasady ogólne prawa kanonicznego, mimo że pojawiają się jako wyrażenie w kodeksie prawa kanonicznego z 1983 roku tylko raz, mają bardzo duże znaczenie dla aplikacji poszczególnych jego kanonów. Omawiana praca pozwala zrozumieć ich istotę i spojrzeć na nie z perspektywy o wiele szerszej niż tylko ów jeden kanon, co ma wydatne przełożenie na rozumienie stosunku kanonicznoprawnego. Na szczególne uznanie zasługuje uporządkowane zaprezentowanie i uzasadnienie przez autora jego wizji prawa kanonicznego jako

4 Zob. R. Sobański, *Nauki podstawowe prawa kanonicznego*, t. 1: *Teoria prawa kanonicznego*, Warszawa 2001, s. 69n.

5 M. Auguścik, *Miejsce i rola słuszności w prawie kanonicznym*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 23 (2014) z. 2, s. 19.

zjawiska teologalnego oraz wynikających z tego konsekwencji natury jurydycznej. Książka ta zasługuje na wnikliwą lekturę nie tylko zainteresowanych teorią prawa kanonicznego, ale wszystkich, którzy poszukują wyjaśnienia i uzasadnienia modelu jego stosowania.